**Jazda po polnych drogach: bez OC i odszkodowania?**

**W okresie wakacji, częściej poruszamy się po prywatnych drogach (np. polnych). Warto dowiedzieć się, czy w takich miejscach obowiązują polisy OC i przepisy ruchu drogowego.**

**Podczas wakacji boczne drogi kuszą nie tylko miłośników spacerów na łonie natury. Część takich dróg ma charakter prywatny. Bywają one nieoznaczone i zaniedbane, co niestety sprzyja wypadkom. Warto zatem dowiedzieć się, czy w razie szkód związanych ze złym stanem drogi można kierować roszczenia względem jej właściciela. Eksperci porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl wyjaśniają również, czy na polnej drodze będzie działało obowiązkowe OC. W tym kontekście warto omówić ciekawy wyrok, który niedawno zapadł przed Sądem Okręgowym w Katowicach.**

**Drogi wewnętrzne to w praktyce dość szeroka kategoria**

W pierwszej kolejności, warto na pewno wyjaśnić, czym właściwie jest droga wewnętrzna w rozumieniu obowiązujących przepisów. Artykuł 8 ustęp 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. 1985 nr 14 poz. 60) wskazuje, że drogi wewnętrzne to „*drogi, drogi rowerowe, parkingi oraz place przeznaczone do ruchu pojazdów, niezaliczone do żadnej z kategorii dróg publicznych i niezlokalizowane w pasie drogowym tych dróg*” - cytuje Paweł Kuczyński, prezes porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.

Ten sam artykuł mówi, że do zarządcy terenu lub właściciela działki (w razie braku zarządcy) należy budowa, przebudowa, remont, utrzymanie, ochrona i oznakowanie dróg wewnętrznych, a także zarządzanie nimi w pozostałym zakresie i pokrywanie niezbędnych kosztów (związanych chociażby z remontami). „*Natomiast w gestii zarządcy drogi publicznej leży utrzymanie połączeń drogi wewnętrznej oraz dróg publicznych*” - wyjaśnia Andrzej Prajsnar, ekspert porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.

**Strefa ruchu lub zamieszkania wprowadza drogowy ład**

Należy też przypomnieć, że co najmniej jedna droga wewnętrzna pod warunkiem odpowiedniego oznaczenia wjazdu i wyjazdu może stanowić strefę ruchu. Strefa zamieszkania natomiast składa się z dróg publicznych i/lub dróg wewnętrznych. Zarządzanie ruchem na drogach wewnętrznych (w tym na terenie strefy ruchu i strefy zamieszkania) należy do podmiotu sprawującego nadzór nad tymi drogami, czyli zarządcy lub właściciela. „*Tak mówi artykuł 10 ustęp 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym*” - przypomina Paweł Kuczyński, prezes porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.

Utworzenie strefy ruchu oznacza zastosowanie na drodze wewnętrznej standardowych zasad ruchu drogowego. Natomiast strefa zamieszkania przyznaje szczególne uprawnienia pieszym. Na drodze wewnętrznej niebędącej wyznaczoną strefą ruchu lub zamieszkania, z kolei obowiązują tylko przepisy ruchu drogowego w zakresie koniecznym do zapewnienia bezpieczeństwa oraz wynikającym z zastosowanych znaków i sygnałów. Oznacza to między innymi stosowanie ruchu prawostronnego. Niestety, wiele dróg wewnętrznych (poza wyznaczoną strefą) nie posiada odpowiedniego oznakowania. „*Dlatego kierujący pojazdami mogą nie mieć świadomości, że znaleźli się poza drogą publiczną*” - komentuje Andrzej Prajsnar, ekspert porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.

**Wyrok katowickiego sądu był korzystny dla motocyklisty**

Zły stan utrzymania dróg wewnętrznych może być przyczyną wypadków. W razie takich sytuacji, pojawia się wspomniane już wcześniej pytanie o odpowiedzialność właściciela terenu. Pewną wskazówką może być niedawny Wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 16 grudnia 2021 r. (sygnatura akt II C 345/21). Mowa o powództwie motocyklisty, który doznał poważnych obrażeń na odcinku zaniedbanej drogi należącej kiedyś do spółki węglowej. Wspomniana spółka została zlikwidowana, więc poszkodowany skierował powództwo do jej następcy prawnego. Katowicki sąd uznał argumentację motocyklisty. Powód twierdził, że złe utrzymanie mostu, na którym zdarzył się wypadek naruszało przepisy prawa budowlanego. „*W efekcie na rzecz poszkodowanego zasądzono niemal 100 000 zł i odsetki*” - opisuje Paweł Kuczyński, prezes porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.

**Na drodze wewnętrznej nadal obowiązuje OC kierowcy**

Opisywany powyżej wyrok na pewno może być przestrogą dla właścicieli zaniedbanych i nieoznakowanych dróg wewnętrznych. Szczególną ostrożność na drogach wewnętrznych z pewnością powinni zachowywać właściciele pojazdów mechanicznych. Na całe szczęście, po zjechaniu z drogi publicznej takie osoby nadal chroni obowiązkowe OC dla kierowców. Dzieje się tak mimo faktu, że poruszanie tylko po drogach wewnętrznych nie obliguje do wykupienia obowiązkowej polisy OC. Posiadacz wspomnianego OC nie traci jednak ochrony po opuszczeniu drogi publicznej, strefy ruchu lub strefy zamieszkania. „*Taką interpretację przepisów podsuwa między innymi Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 28 listopada 2017 r. o sygnaturze C-514/16*” - podaje Andrzej Prajsnar, ekspert porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.

Wspomniane orzeczenie TSUE sugeruje, że obowiązkowe OC kierowców powinno zapewniać ochronę również poza drogami publicznymi. Teoretycy zwykle potwierdzają, że ochrona wynikająca z OC obejmuje wszystkie drogi wewnętrzne, w tym także place przeznaczone do ruchu pojazdów, a nawet place budowy (zobacz np. *J. Nawracała [w:] Komentarz do niektórych przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych [w:] Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia, red. D. Maśniak, Warszawa 2020, s. 936*).